

**Sygn. akt IX Ga 83/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

**Przewodnicząca: SSO Beata Błotnik – spr.**

Sędziowie: SO Małgorzata Skoczyńska

SR del. do SO Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Olszewska-Judin

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 28 października 2015 roku, sygn. akt VIII GC 1254/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO M. S. SSO B. Błotnik SSR del. do SO A. C.

Sygn. akt IX Ga 83/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 28 października 2015r. Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku oddalił powództwo (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w L. oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. (nieuczestnicząca w sporze) zawarła z (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia mienia od ognia i innych zdarzeń losowych na okres od 2 stycznia 2011r. do 1 stycznia 2012 .

9 stycznia 2011r. o godzinie 22<sup>08</sup>, w wyniku uszkodzenia odgromnika w stacji wysokiego napięcia 110kV A., w pracy sieci elektroenergetycznej (...) doszło do chwilowego zakłócenia pracy sieci, co objawiło się chwilowym

spadkiem napięcia. Jednakże wartość dostarczanej energii odpowiadała właściwym normom, bowiem urządzenia zabezpieczające wyizolowały nieprawidłowość.

Sąd pierwszej instancji ustalił następnie, że 10 stycznia 2011 r. doszło do pożaru magazynu położonego przy ul. (...) w L.. W wyniku zdarzenia spaleni uległo wyposażenie biura, elementy termiczne budynku, różnego rodzaju płyty oraz stolarka budowlana znajdująca się w magazynie. Wartość strat wyniosła 28 649,48 zł.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, na podstawie zebranej dokumentacji, pozwany ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 28 649,48 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego analiza materiału dowodowego przedstawionego w toku postępowania prowadzi do wniosku, że brak jest dowodów, które wskazywałyby na zachowanie pozwanego, które pozostawałoby w związku przyczynowym ze szkodą. Sąd stwierdził, że tego rodzaju okoliczności mogły zostać ustalone wyłącznie za pomocą opinii biegłego, bowiem dla oceny przyczyn szkody i ewentualnego udziału pozwanego w jej powstaniu wymagane były wiadomości specjalne. W toku postępowania sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa, który po przeanalizowaniu materiału zebranego w toku postępowania stwierdził brak możliwości kategorycznego ustalenia przyczyny pożaru. Wniosek ten Sąd Rejonowy w pełni podzielił, wskazując, że w toku postępowania powód nie przedstawił tej kategorii dowodu, który pozwalałoby na rekonstrukcję zdarzenia, biorąc pod uwagę, że instalacja uległa zniszczeniu. Biegły w sposób rzeczowy przedstawił argumenty prowadzące do zaprezentowanej konkluzji, wyraźnie wskazując jakie informacje byłyby niezbędne do poczynienia odpowiednich ustaleń. Z tego względu przyjęte przez niego założenia Sąd pierwszej instancji ocenił jako wiarygodne.

Wniosek o dopuszczenie kolejnej opinii, złożony przez powoda, był w ocenie Sadu Rejonowego w tych realiach całkowicie nieuzasadniony. Powód, wbrew regule określonej w art. 3 k.p.c., zamierzał obarczyć biegłego ciężarem poszukiwania dowodów, które jako strona powinien sam wskazać. Nie jest rzeczą biegłego lub sądu wyłączenia strony w inicjatywie dowodowej, a biegły jedynie może ustalić pewne okoliczności specjalne jedynie w oparciu o dowody, które zostały przedstawione przez strony postępowania. Powód nie wskazał, jakie dowody biegły pominął przy sporządzeniu opinii, a tym samym wniosek o przeprowadzenie kolejnego dowodu sąd pierwszej instancji ocenił jako prowadzący do przedłużenia postępowania.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy podniósł, że jak wynika z treści żądania, powód domagał się zapłaty kwoty wskazanej w pozwie w związku z wypłatą odszkodowania na skutek pożaru zaistniałego w mieniu ubezpieczonego. Pomimo enigmatycznego uzasadnienia pozwu, należy domyślać się, że wywodzi swoje roszczenie z treści art. 415 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. Na tej podstawie Sąd przyjął, że warunkiem odpowiedzialności pozwanego było zaistnienie szkody, zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi przesłankami.

Fakt zaistnienia szkody w mieniu poszkodowanej Spółki nie był kwestionowany. Na powodzie spoczywał ciężar wykazania pozostałych warunków odpowiedzialności potencjalnego sprawcy. Według sądu pierwszej instancji wyniki postępowania dowodowego nie pozwalają na przyjęcie, że po stronie pozwanego doszło do działania bądź zaniechania, które mogło spowodować szkodę. Powoływane przez powódkę zdarzenie w postaci „przepięcia w instalacji” mogłoby potencjalnie być wynikiem zaniechania pozwanego, jednakże brak jest pomiędzy tym zdarzeniem a pożarem spójności logicznej jak i czasowej. Twierdzenie pozwanego zaprezentowane w odpowiedzi na pozew, poparte zeznaniami świadków, w sposób rzeczowy i jasny wskazują, że tego rodzaju sytuacja nie mogłaby mieć wpływu na działanie instalacji w budynku i była mało odczuwalna przez odbiorców. W celu obalenia logicznych wywodów pozwanego i przedstawionych przez niego relacji świadków, powód był zobowiązany do przeprowadzenia stosownych dowodów, czego nie uczynił.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności

radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd I instancji wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii innego biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa na okoliczność przyczyn i przebiegu zdarzenia z 10 stycznia 2011r. oraz podmiotu odpowiedzialnego za to zdarzenie - pomimo, że opinie biegłego mgr inż. M. M. – podstawowa i uzupełniająca – zawierały błędy i były niepełne, a powód zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego w celu udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla sprawy i z których powód wywodził skutki prawne.

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 284 oraz 286 k.p.c. poprzez pominięcie rozważenia w sposób wszechstronny i bezstronny całości materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym pominięcie dowodów świadczących o istnieniu okoliczności, na które powoływała się strona powodowa, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu za istniejące faktów, które nie wynikają z zebranego materiału dowodowego,

Wskazując na powyższe zarzuty, powód wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 28 649,48 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania w pierwszej instancji oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych - ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie jako bezzasadnej, domagając się zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy w Lublinie zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd odwoławczy uznał za nietrafny zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. – upatrywanego przez skarżącego w dowolnej ocenie dowodów poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez pominięcie dowodów i przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za zdarzenie z 10 stycznia 2011 r.

Jak zgodnie przyjmuje orzecznictwo i doktryna, o naruszeniu tego przepisu można zasadnie mówić tylko wtedy, gdy ustalony stan faktyczny nie jest możliwy do wywiedzenia w oparciu o przedstawione przez sąd dowody, a także wówczas, gdy sąd bezzasadnie pomija pewne dowody, opierając się przy dokonywaniu ustaleń faktycznych jedynie na części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Przy czym, nawet w takiej sytuacji, skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. będzie możliwe tylko wtedy, gdy prawidłowa ocena wszystkich dowodów prowadziłaby do ustaleń faktycznych mających wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia.

Przede wszystkim zarzuty powódki w tym zakresie są nieprecyzyjne i nie odwołują się do konkretnych dowodów stanowiących podstawę dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń. Skarżący nie wyjaśnił na czym miałyby polegać przekraczająca ustaloną przepisem art. 233 § 1 k.p.c. granicę swobody, ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podobną uwagę należy odnieść do zarzutu pominięcia przez Sąd Rejonowy dowodów, ponieważ powód ograniczył ten zarzut do ogólnego stwierdzenia, że dotyczy on „dowodów świadczących o istnieniu okoliczności, na które powoływała się strona powodowa”. Skarżący w apelacji winien natomiast zaś wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012r., sygn. akt I ACa 445/12). Tak

ogólne stanowisko skarżącej uniemożliwia zestawienie go z rozważaniami i ustaleniami przeprowadzonymi przez sąd pierwszej instancji i uniemożliwia jego weryfikację przez sąd odwoławczy.

Odnosząc się natomiast do decyzji Sądu Rejonowego o odmowie dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii innego biegłego sądowego, Sąd Okręgowy uznał ją za prawidłową.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zauważa, że niezgłoszenie przez powoda zastrzeżenia w trybie przepisu art. 162 k.p.c. wyklucza możliwość późniejszego powołania się strony na uchybienie procesowe sądu - zarówno w toku postępowania w danej instancji, jak i w środkach odwoławczych, nawet jeżeli uchybienia te mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy oraz gdy chodzi o uchybienia, które sąd powinien wziąć pod uwagę z urzędu.

Uszło zatem uwagi skarżącej, że podnoszenie w toku postępowania apelacyjnego zarzutu nieuwzględnienia przez sąd pierwszej instancji wniosku o odmowie dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego postanowieniem ogłoszonym na rozprawie 14 października 2015r., jest spóźnione. Zgodnie bowiem z art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Jak wynika z protokołu rozprawy, obecny pełnomocnik powodów nie wniósł zastrzeżeń co do oddalenia zgłoszonych przezeń wniosków: o zawieszenie postępowania, jak również wniosków dowodowych, w tym w zakresie wspomnianego dowodu z opinii innego biegłego. Brak zatem podstaw prawnych do kwestionowania tego rozstrzygnięcia procesowego sądu orzekającego na obecnym etapie postępowania, gdy zarzut oddalenia wniosku dowodowego (nawet, gdyby taka decyzja była niezasadna) nie należy do kategorii uchybień proceduralnych, które sąd odwoławczy winien wziąć pod rozwagę z urzędu, a jednocześnie powód nie uprawdopodobnił, aby nie zgłosił zastrzeżeń w tym zakresie - bez swojej winy.

Wskazać należy, że Sąd Rejonowy, dokonując rozstrzygnięcia, zasadnie oparł się na sporządzonej już w sprawie opinii biegłego sądowego. Odnosząc się zaś do zarzutów kwestionujących rzetelność tej opinii, w pierwszej kolejności nie można uznać, że biegły dokonał oceny zdarzenia jedynie w oparciu o informacje podane przez świadka S. G. (1). Jak wynika z zamieszczonego w tej opinii opisu biegłego dotyczącego analizy akt sprawy, została ona sporządzona w oparciu o przedstawioną w sprawie dokumentację i zeznania świadków, w tym o zeznania S. G. (2). Dlatego też nie można uznać, że biegły sporządził opinię w oparciu o wybiórczo wyselekcjonowany materiał dowodowy.

Biegły ponadto powinien dokonać samodzielnych ustaleń, a nie - jak wskazuje na to skarżący, opierać się na informacji ze zdarzenia, sporządzonej przez Państwową Straż Pożarną czy materiału prasowego publikowanego w prasie lokalnej. Notatka stanowiąca dokument z dokonanej przy gaszeniu pożaru interwencji Państwowej Straży Pożarnej wskazuje wyłącznie prawdopodobną (a nie pewną) przyczynę pożaru jako „zwarcie instalacji”. Wbrew treści zarzutu apelacji, biegły w opinii zbadał tę okoliczność i wykluczył ją jako przyczynę pożaru. Z kolei informacje prasowe nie mogą stanowić wiarygodnych dowodów co w zakresie ustaleń o przyczynie pożaru. Stanowią one materiał prasowy sporządzony w oparciu o wypowiedzi – często nieustalonych osób, uzyskane tuż po zdarzeniu, a zatem nie opierają się na badaniach, szczegółowych ustaleniach czy oględzinach i nie mają waloru dowodu z wykorzystaniem wiadomości specjalnych. Taki walor ma jedynie opinia biegłego, dopuszczona postanowieniem sądu orzekającego w trybie art. 287 k.p.c.

W podobny sposób należy się odnieść do zarzutu skarżącego odnośnie do odmówienia przez biegłego wiarygodności stanowisku (...) S.A. Oddział

w L. o przyczynie awarii wskutek wadliwego działania izolatora. Skarżący, wyprowadzając ten zarzut, nie wskazał jakie dowody mogłyby świadczyć o tego rodzaju okoliczności. Biegły, formułując wnioski w tym zakresie musiałby dysponować określonym materiałem dowodowym, którego jednakże nie posiadał.

Wbrew stanowisku skarżącego biegły zbadał okoliczność awarii w stacji wysokiego napięcia trwającej około 5 godzin, počawszy od 22<sup>08</sup> - 9.01.2011r. i krótkotrwałego zaniku napięcia, trwającego sekundę. Biegły dokonał analizy dziennika stacji i opisał w opinii tę sytuację oraz płynące z niej wnioski.

Podsumowując powyższe zarzuty, należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że zadaniem biegłego nie jest wyłączenie stron w inicjatywie dowodowej. Biegły zaś wykonał opinię w oparciu o wszystkie dowody, przedstawione przez strony, przedstawiając przy tym właściwą argumentację oraz uzasadniając płynące z niej wnioski. Z kolei zarzuty skarżącego w zakresie domniemyanych błędów zawartych w sporządzonej opinii biegłego nie opierały się na określonych dowodach, a jedynie na odmiennym stanowisku prezentowanym w tym zakresie przez skarżącego.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił apelację jako niezasadną i orzekł, jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego sąd odwoławczy oparł na treści art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

(SSO M. S.) (SSO B. Błotnik) SSR (del SSO) A. C.